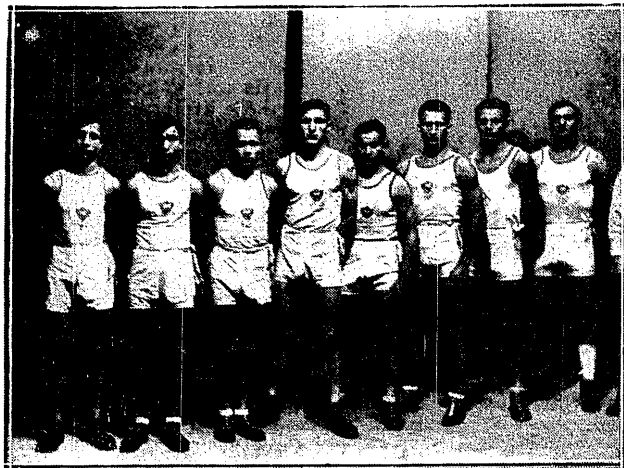


# Trzy mistrzostwa Polski w Katowicach

## Hokeiści, pięściarze i łyżwiarze walczą o najwyższe tytuły



**B. K. S. (KATOWICE)**  
startuje w finale drużynowych mistrzostw Polski jako faworyt. Stoją od lewej: Michalski, Moczko, Radwański, Wrazidło, Wójcik, Wiczorek, Garstecki i Wuzek.

### 8 drużyn hokejowych

atakują tron mistrzowski A. Z. S. (Warsz.)

Dnia 2 marca rozpoczyna się w Katowicach wielki doroczny trening hokejowy o mistrzostwo Polski. Uszkodzenia w urządzeniach sztucznego toru, wywołane wybuchem, okazały się nieznaczne i zostały już naprawione, tak, że nic nie może przeszkodzić sprawnemu przeprowadzeniu rozgrywek.

Turniej hokejowy o mistrzostwo zapowiada się imponująco. Rok bowiem bieżący cechowało niezwykłe podciągnięcie się klasy graczy młodych i wyrównanie sił. Na mistrzostwach Polski dopiero zbierać będziemy plony obozu treningowego, pracy trenera Farlowa i treningu w Krynicy.

Nigdy też wynik mistrzostwa nie stał tak pod znakiem zapytania, jak w r. b. Hegemonia A. Z. S. należy już zdecydowanie do przeszłości. Z trzema tylko graczami ekstraklasy: Adamowskim, Kowalskim i Tupalskim, akademicy warszawscy twardo będą musieli walczyć o zwycięstwo zarówno z taką Pogonią, jak z Legią, Polonią, Czarnymi, czy nawet A. Z. S. wileńskim.

Gracze naszej ekstraklasy, rozsiani dzisiaj po wszystkich niemal klubach, gwarantują zupełnie wyrównanie sił czołowych zespołów. Nadto zima była pomyślna, więc i rezerwy są w pełnej formie, dorównując wielokrotnie „reptom” reprezentacyjnym.

Pljada gwiazd hokejowych: Adamowski, Tupalski, Kowalski, Krygier, Sokołowski, Sabiński, Hemmerling, Stogowski, Sachs, Godlewski, Szenajch, Materski, walczyli do niedawna ramie w ramie o honor hokeju polskiego. Dziś zabłysną na torze katowic-

kim w walce ze sobą. Nada to walce splendoru, godnego mistrzostw Polski, których wynik jest otoczony całkowicie mrokiem tajemnicy.

Do mistrzostw Polski dopuścił P. Z. H. L. dziewięć drużyn; osiem startować będzie w eliminacjach, dziewięć — mistrz Polski, A. Z. S. Warszawa — automatycznie wchodzi do finału. Eliminacje (od 2 — 5 marca) podzielono na dwie grupy.

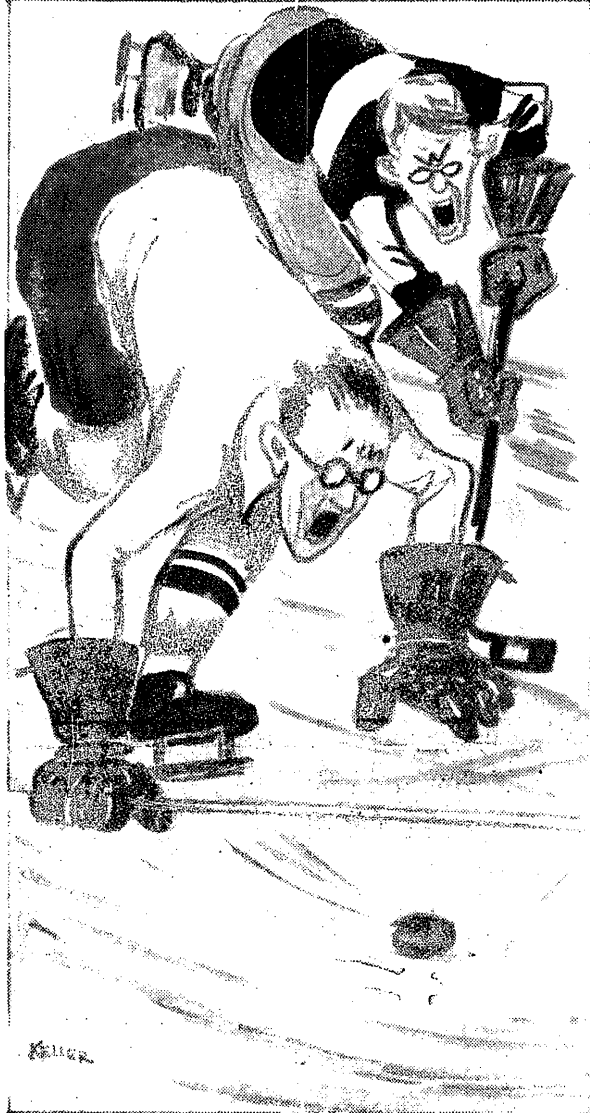
Do pierwszej wchodzi Pogoń (Lwów), Polonia (Warszawa), A. Z. S. Wilno i Toruński K. S. Drugą grupę tworzą: Legia (Warszawa), Czarni lub Lechia (Lwów), Cracovia i A. Z. S. Poznań. Do finału (6 — 8 marca) stają zwycięzcy eliminacji, A. Z. S. Warszawa, oraz zwycięzca meczu między drugimi drużynami grup.

Mistrzostwo rozgrywane jest systemem punktowym. W dniach eliminacji odbywać się będzie po cztery mecze dziennie, w dniach finałów po dwa.

Jaki wygląd mieć będzie grupa finałowa? Nie ulega wątpliwości, że wejdzie do niej poza A. Z. S. Warszawa, Pogoń lwowska, jako zwycięzca w pierwszej grupie. Drugie miejsce w tej grupie może zająć A. Z. S. Wilno lub Polonia.

W drugiej grupie sytuacja jest jeszcze bardziej zawiślana. Zwycięzcą eliminacji może być zarówno Legia, jak Cracovia czy Czarni (ew. Lechia). Prorokować trudno.

Sytuacja, jak widzimy, jest zawiślana i rozwiązania jej czekać należy dopiero na lodowisku.



Z upoważnienia Polskiego Związku łyżwiarskiego organizuje Śląskie Tow. łyżwiarskie na sztucznych torze w Katowicach w dniach 28-go b. m. i 1-go marca b. r. zawody o Mistrzostwo Polski w jeździe figurowej.

Wody obejmują jazdę pań, panów i parami. Program przedstawia się następująco: 28-go lutego o 16-tej jazda figurowa szkolna pań i panów. 1-go

marca o 12-tej jazda popisowa pań, panów i par.

Na starcie zobaczymy elitę zawodników polskich z Białej, Kowalskim, Iwaszewiczem i Kikiewiczem na czele. Poczynili oni od r. ub. niewątpliwie postęp dzięki licznym spotkaniom z łyżwiarzami zagranicznymi i pracy trenera Jurka, to też walka będzie ciekawa i na niewidzianym dotychczas poziomie.



**HOKEIŚCI, BACZNOŚĆ!**

Oto nagroda naczelnika wydz. prasowego M. S. Zagr. p. Leona Chrzastowskiego dla drużyny która na mistrzostwach Polski wykaże największe zrozumienie ducha gry zespołowej. Nagroda tem cenniejsza, że może przyczynić się do wypłoczenia tej kardynalnej wady naszego hokeju — tendencji egoistycznej.



**I. K. POZNAŃSKI (ŁÓDŹ)**  
po sensacyjnym zwycięstwie nad Wartą chce pokonać B. K. S. i osiaść na tronie pięściarskim Polski. Stoją od lewej: Pawlak, Spodenkiewicz, Banastak, Chmielewski, Garnczarek, Stahl II, Stahl I, Konarzewski.

### B. K. S. czy I. K. P.

Finał drużynowych mistrzostw w boksie

W sobotę 28 b. m. na sali Powstańców w Katowicach rozegra się ostatni akt drużynowych mistrzostw Polski w boksie.

Triumfujący dotąd niepodzielnie w mistrzostwach zespół poznańskiej Warty został wyeliminowany najzupełniej niespodziewanie przez I. K. Poznański już w półfinale. Złożyły się na to zlekceważenie spotkania przez poznańczyków i wystąpienie w osłabionym składzie oraz sensacyjny nokaut Arskiego w spotkaniu z Garnczarkiem. Opinia publiczna nadal utrzymuje, nie bez słuszności, że Warta jest najlepszym zespołem Polski. Ale opinia publiczna przyznaje też, że I. K. P. nie wiele ustępuje Warcie, że fakt iż Łódzianie stają do finału a nie Poznańczycy, nie zmniejsza splendoru walki finałowej.

Drugim finalistą jest B. K. S. (Katowice). I tu również zdecydowanie raczej szczęście, niż rzeczywiste umiejętności. Z równym bowiem w wodzeniem zamiast Ślązaków mogła stanąć do walk finałowych Polonia (Warszawa) wyeliminowana w półfinale. Znowu dowód wyrównania klasy boksów polskiego, przynajmniej zaszczepił sportowi polskiemu.

Wyniki obu spotkań półfinałowych nie znalazły aprobaty pokonanych. Nie mogą zwyciężyć w ringu, próbowały Warta i Polonia szczęścia przy zielonym stole. Warta opamiętała się w czas i wycofała swój protest, „weto” Polonii zostało odrzucone, jako nieistotne.

O spuściznę po Poznańskiej „Warcie”, walczyć więc będą ostentacyjnie I. K. P. z Łodzi i B. K. S. katowicki. Klub śląski, to klub zastużony, stały bywalec finałów mistrzostwa. Klub łódzki zaś jest młody, pełen świeżego zapału, pnący się ambitnie do góry.

Kto z nich zwycięży? Czy wytrawny, doświadczony, bogaty w piękne tradycje zespół katowicki, czy też zespół młody i energiczny kominogrodzki?

Drużyny wystąpią w składach następujących: B.K.S.: Michalski,

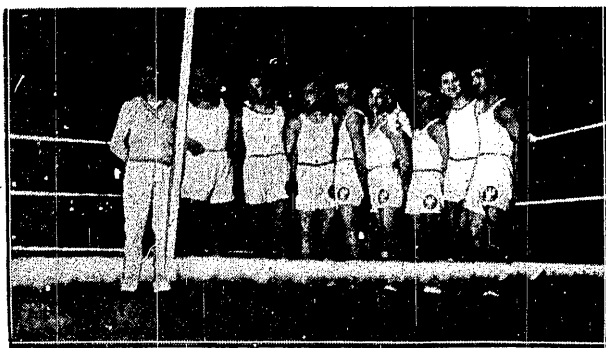
Moczko, Radwański, Wrazidło, Wójcik, Wiczorek, Garstecki, Wuzik, I. K. P.: Pawlak, Spodenkiewicz, Zieliński, Chmielewski, Garnczarek, Sztal II, Sztal I, Konarzewski.

Sądząc po tem, co wynioskować by można po rzucie oka na ze stawienie par — szanse są równe. Znowu zadecyduje przypadek, lućki punch, jakiś niespodziany nokaut faworyta lub jakaś niedyspozycja nieprzewidziana. Czy znaczy to, że wynik będzie niesłuszny, lub że mistrzostwo wygrać można na loterii? Bynajmniej. Szczęśliwy los pomóc może tylko temu kto poprze Fortunę zdoła własnym ramieniem. Szczęście zawsze sprzyja silnym. Fakt, iż jeden drobny wy-padek może wpłynąć decydująco na rezultat zmagania, dowodzi tylko, iż nastąpiło u nas takie wyrównanie klasy, że czołowe zespoły są co do wartości niezmierznie blisko. Poznańska „Warta”, Warszawska „Polonia”, Łódzki I. K. P. i Katowicki B. K. S. stoją na jednajakim prawie poziomie. Każdy z tych klubów mógł zdobyć mistrzostwo, i każdy mógłby porażkę kłaść na karb przysłówowego pecha lub też niemięcej przysłowiowej niesprawie dliwoci sędziowskiej.

Ze jednak mistrzem może się w końcu końców stać tylko jeden, więc trzeba się pogodzić z faktem, iż tytuł uzyska ten, kto się najstaranniej przygotował, kto najmniej zostawił na fasce przypadku, kto, jednym słowem, przez swą sumienność i troskliwość najwięcej na sukces założył.

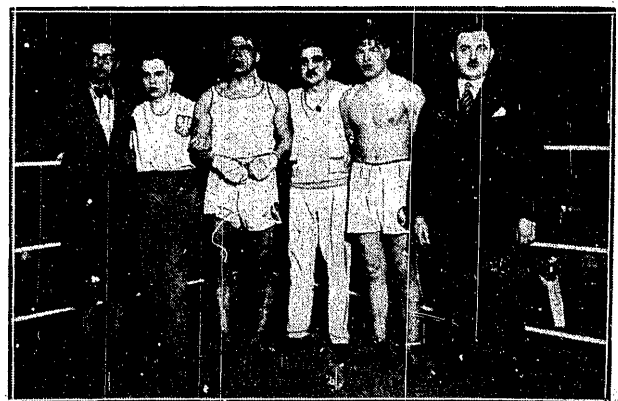
Czy będzie tym klubem wybranym I. K. P., czy też B. K. S. pokaże dopiero zawody sobotnie. Jedno jest pewne, że klub zwycięzki okaże się godnym dostąpienia zaszczytu i z pewnością potrafi należycie reprezentować nasz sport pięściarski zagranicą, dokąd, jako przedstawiciele reprezentacji boksów polskiego, zawodnicy jego napewno nie raz będą zaproszeni.

Niech więc zwycięża lepszy, i niech z triumfu cieszą się bez zastrzeżeń.



**ZWYCIESKA REPREZENTACJA POLSKA**

która pokonała Austrię 13:3. Stoją od lewej: trener Słonek, Wiczka, Wystrach, Majchrzycki, Seweryniak, Konieczny, Rudzki, Forlański, Moczko.



**POLSKA-AUSTRIA 13:3**

Na ringu w Królewskiej Hucie stoją od lewej: dr. Niłka, kot. P. Z. B. Sadowski, Wocka, trener Słonek, Wystrach i wiceprezes P. Z. B. p. A. Sadowski.

Doroczny plebiscyt czytelników „Przeglądu Sportowego“

# Stanisława Walasiewiczówna

zdobywa tytuł najlepszego sportowca polskiego na rok 1930-ty

Na dalszych miejscach: Bocheński, Kusociński, Petkiewicz, Konopacka, Jędrzejowska, Laskowski, Czech, Majchrzycki i Szamota

Doroczny plebiscyt „Przeglądu Sportowego“ o tytuł najlepszego sportowca Polski został już zakończony. Zwyciężyła Stanisława Walasiewiczówna.

Najszybsza kobieta nie tylko Polski, ale całego świata, zwyciężyła swoich rywali plebiscytowych z tą samą łatwością, z jaką była w wszystkie rywalki i rekordy na obu półkuliach.

Bezapelacyjne pierwsze miejsce w konkursie jest najlepszym dowodem uznania całego naszego społeczeństwa sportowego, które pamięta dobrze, że największy triumf polskiego sportu, drużynowe wicemistrzostwo świata w lekkiej atletyce kobiecej, zawdzięczany przedewszystkiem Walasiewiczównie.

Drugie miejsce zdobył Kazimierz Bocheński. Pływanie, ta najbardziej, do niedawna, zaniedbana dziedzina sportu polskiego, dzięki niemu stanęła na silnych podstawach i nabrała rozmachu. Dzięki Bocheńskiemu odnieśliśmy wreszcie cenny triumf nad naszym najzawziętym rywalem — Czechosłowacją.

Największą jednak zasługą Bocheńskiego jest wspaniała propaganda sportu polskiego zagranicą, do czego przyczyniło się nieprzerwane pasmo triumfów naszego najlepszego pływaka.

Na trzecim miejscu ułokował się Janusz Kusociński. Jego legitymacją na tę zaszczytną pozycję jest niezwykła ofiarność w spotkaniach międzynarodowych, wspaniały czas w biegu na 10 kilometrów (4-ty na świecie!) i wreszcie pamiętny pojedynek z Nurim, w którym fenomenalny Finlandczyk dopiero po największym wysiłku pokonał naszego lekkoatletę.

Petkiewicz zarówno w konkursie, jak i w długich dystansach na bieżni, musiał ustąpić pierw-

zeństwa Kusocińskiemu. Jego wyniki sportowe są na stosunki międzynarodowe wprawdzie lepsze, ale popularnością przewyższa go Kusociński. Tutaj sprawa nieszczęśliwego meczu z Czechosłowacją zaszkodziła Petkiewiczowi wyraźnie. Na czwarte miejsce Petkiewicz zasłużył przecież w zupełności. Drugi czas świata na 3 km, i czwarty na 1500 m., to zdobycz, doprawdy imponująca!

Lokata piąta przypadła Halinie Konopackiej. Po długiej przerwie talent naszej mistrzyni zabłysnął na nowo. Krótki, intensywny trening i... nowe mistrzostwo świata! Konopacka, zawodniczka, której sport polski zawdzięcza swój pierwszy rekord światowy, znalazła się znowu w pierwszej dziesiątce.

Szóstą miejsce zajęła trzecia kobieta na liście Jadwiga Jędrzejowska. Największy nasz talent, największa nadzieja polskiego tenisu, groźna konkurentka najlepszych rakiet Europy, zdobyła w tym roku ogromną popularność i przez to zaszczytną lokatę w plebiscycie.

Czołowy przedstawiciel szermierki polskiej, por. Kazimierz Laskowski, znalazł się na siódmym miejscu. Wicemistrzostwo Europy w szabli jest wystarczającą legitymacją na zajęcie miejsca w pierwszej dziesiątce.

Pierwszy krok pływacki dla początkujących zarówno zrzeszonych, jak i niestowarzyszonych, rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 17 w nowej krytej pływalni AZS. Na program zawodów składają się następujące konkurencje: 100 i 200 mtr. st. dow., 100 m. st. klas., 100 mtr. nawznak, sztafeta 4x100 i skoki. Dla niestowarzyszonych odbędzie się jedynie zawody na 100 mtr. st. dow., klas. i nawznak.

O puchar „Naszego Przeglądu“ walczyć będą koszykarscy żydowscy w Warszawie w dniach 28.II i 1.III r. b. w sali Osrodka wychowania fizycznego w Warszawie.

Bronisław Czech zdobył miejsce ósme. Doskonały narciarz wyróżnił się w r. ub. w Hohennollen, jako jeden z najlepszych zawodników Europy środkowej i temu przedewszystkiem zawdzięcza pokazną ilość otrzymanych głosów.

Lokata dziesiąta przypadła

Witoldowi Majchrzyckiemu. Poznaneńczyk jest ulubionym polskiego boksu, najlepszym technikiem, walczący elegancko i... stale zwycięża. A do tego posiada tytuł wicemistrza Europy!

Dziesiątą wreszcie miejsce zajął Henryk Szamota, bezkonkurencyjny sprinter naszego kolar-

stwa, pogromca wielu sław z zagranicy, polski mistrz i rekordzista.

Na nim kończy się pierwsza dziesiątka. Czterech przedstawicieli lekkiej atletyki (i to w pierwszej piątce!), pływak, tenisistka, szermierz, narciarz, bokser i kolarz, oto elita sportu polskiego, wybrana przez uczestników plebiscytu.

Ogółem otrzymaliśmy 4327 kartek konkursowych. Mniejsza, niż w roku ubiegłym, ilość odpowiedzi tłumaczy się znacznie krótszym czasem trwania konkursu.

Szczegółowe wyniki głosowania przedstawiają się następująco:

- 1) Stanisława Walasiewiczówna (Grażyna W-wa) — 37384 pkt.,
- 2) Kazimierz Bocheński (A. Z. S. W-wa) — 32344 pkt.,
- 3) Janusz Kusociński (Warszawianka) 26047 pkt.,
- 4) Stanisław Petkiewicz (Warszawianka) — 23942 pkt.,
- 5) Halina Konopacka (AZS. W-wa) — 21190 pkt.,
- 6) Jadwiga Jędrzejowska (AZS. Krak.) — 15660 pkt.,
- 7) Kazimierz Laskowski (AZS. W-wa) 12237 pkt.,
- 8) Bronisław Czech (S. N. P. T. T.) 7464 pkt.,
- 9) Witold Majchrzycki (Warta - Pozn.) — 6372 pkt.,
- 10) Henryk Szamota (W. T. C. W-wa) — 3061 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: 11 i 12 — Budzyński i Mikołajczyk (mistrzowie Europy w dwóch) — 3021 p., 13 Maks Stolarow (pogromca Kehrlinga) — 2813 p., 14

Teodor Sztেকker, najlepszy nasz zawodnik w Wielkiej Hajdukach K. C. Tempo. Udział wicemistrza Polski Szymonowicza i drużyny z niemieckiego Śląska. Gracze polscy Poremba i Schneider, są w świetnej formie i pierwszy sukces Polaków z Niemcami nie jest niemożliwy.

Wyniki techniczne były następujące: w podnoszeniu ciężarów (od wagi najmniejszej począwszy): Kowalski (Gladiator) 172 kg., Grzybowski (Cegielski) 216,5, Torzecki (Spalla) 235,5 kg., Wiśniewski (Ceg.) 248,5 kg., Sychala (Ceg.) 251,5 kg., Kalek (Ceg.) 288,5 kg., Czujewicz (Spalla) 270,5 kg.

W zapasnictwie: Kowalski (Spalla), Grodzki (Spalla), Seifert (Zbyszko), Baranowski (Zbyszko), Łukasiewicz (Spalla), Kalek (Cegielski), Grajewski (Gladiator).

W spotkaniach gier w Warszawie osiągnięto wyniki: w koszykówce kobiecej Warszawianka w pięknym stylu wygrała 25:4 z PIWF, a w meskiej kombinowana Polonia 44:20 ze Skra i Levia 21:19 ze Strzelcem.

Mistrzostwo okręgowe w ciężkiej atletyce, rozegrane ostatnio w Poznaniu przyniosły zwycięstwo drużynie Cegielskiego w podnoszeniu ciężarów przed Gladiatorom; w zapasnictwie mistrzostwo Poznania przypadło klubowi Spalla przed Cegielskim.

Wyniki techniczne były następujące: w podnoszeniu ciężarów (od wagi najmniejszej począwszy): Kowalski (Gladiator) 172 kg., Grzybowski (Cegielski) 216,5, Torzecki (Spalla) 235,5 kg., Wiśniewski (Ceg.) 248,5 kg., Sychala (Ceg.) 251,5 kg., Kalek (Ceg.) 288,5 kg., Czujewicz (Spalla) 270,5 kg.

W zapasnictwie: Kowalski (Spalla), Grodzki (Spalla), Seifert (Zbyszko), Baranowski (Zbyszko), Łukasiewicz (Spalla), Kalek (Cegielski), Grajewski (Gladiator).

W spotkaniach gier w Warszawie osiągnięto wyniki: w koszykówce kobiecej Warszawianka w pięknym stylu wygrała 25:4 z PIWF, a w meskiej kombinowana Polonia 44:20 ze Skra i Levia 21:19 ze Strzelcem.

Mistrzostwo okręgowe w ciężkiej atletyce, rozegrane ostatnio w Poznaniu przyniosły zwycięstwo drużynie Cegielskiego w podnoszeniu ciężarów przed Gladiatorom; w zapasnictwie mistrzostwo Poznania przypadło klubowi Spalla przed Cegielskim.

Wyniki techniczne były następujące: w podnoszeniu ciężarów (od wagi najmniejszej począwszy): Kowalski (Gladiator) 172 kg., Grzybowski (Cegielski) 216,5, Torzecki (Spalla) 235,5 kg., Wiśniewski (Ceg.) 248,5 kg., Sychala (Ceg.) 251,5 kg., Kalek (Ceg.) 288,5 kg., Czujewicz (Spalla) 270,5 kg.

W zapasnictwie: Kowalski (Spalla), Grodzki (Spalla), Seifert (Zbyszko), Baranowski (Zbyszko), Łukasiewicz (Spalla), Kalek (Cegielski), Grajewski (Gladiator).

W spotkaniach gier w Warszawie osiągnięto wyniki: w koszykówce kobiecej Warszawianka w pięknym stylu wygrała 25:4 z PIWF, a w meskiej kombinowana Polonia 44:20 ze Skra i Levia 21:19 ze Strzelcem.

Mistrzostwo okręgowe w ciężkiej atletyce, rozegrane ostatnio w Poznaniu przyniosły zwycięstwo drużynie Cegielskiego w podnoszeniu ciężarów przed Gladiatorom; w zapasnictwie mistrzostwo Poznania przypadło klubowi Spalla przed Cegielskim.

Wyniki techniczne były następujące: w podnoszeniu ciężarów (od wagi najmniejszej począwszy): Kowalski (Gladiator) 172 kg., Grzybowski (Cegielski) 216,5, Torzecki (Spalla) 235,5 kg., Wiśniewski (Ceg.) 248,5 kg., Sychala (Ceg.) 251,5 kg., Kalek (Ceg.) 288,5 kg., Czujewicz (Spalla) 270,5 kg.

W zapasnictwie: Kowalski (Spalla), Grodzki (Spalla), Seifert (Zbyszko), Baranowski (Zbyszko), Łukasiewicz (Spalla), Kalek (Cegielski), Grajewski (Gladiator).

W spotkaniach gier w Warszawie osiągnięto wyniki: w koszykówce kobiecej Warszawianka w pięknym stylu wygrała 25:4 z PIWF, a w meskiej kombinowana Polonia 44:20 ze Skra i Levia 21:19 ze Strzelcem.

Mistrzostwo okręgowe w ciężkiej atletyce, rozegrane ostatnio w Poznaniu przyniosły zwycięstwo drużynie Cegielskiego w podnoszeniu ciężarów przed Gladiatorom; w zapasnictwie mistrzostwo Poznania przypadło klubowi Spalla przed Cegielskim.

Wyniki techniczne były następujące: w podnoszeniu ciężarów (od wagi najmniejszej począwszy): Kowalski (Gladiator) 172 kg., Grzybowski (Cegielski) 216,5, Torzecki (Spalla) 235,5 kg., Wiśniewski (Ceg.) 248,5 kg., Sychala (Ceg.) 251,5 kg., Kalek (Ceg.) 288,5 kg., Czujewicz (Spalla) 270,5 kg.

W zapasnictwie: Kowalski (Spalla), Grodzki (Spalla), Seifert (Zbyszko), Baranowski (Zbyszko), Łukasiewicz (Spalla), Kalek (Cegielski), Grajewski (Gladiator).

W spotkaniach gier w Warszawie osiągnięto wyniki: w koszykówce kobiecej Warszawianka w pięknym stylu wygrała 25:4 z PIWF, a w meskiej kombinowana Polonia 44:20 ze Skra i Levia 21:19 ze Strzelcem.



Stanisława Walasiewiczówna

## Tłoczyński na Riwierze

Tłoczyński grał na Riwierze w turnieju w Beaulieu i wygrał tam handicap. W grze otwartej po wyeliminowaniu Menzla (Berlin) natknął się Polak na doskonałego du Plaixa. Gra była równorzędna, walka ostra o każdą piłkę. Na du Plaixa trzeba jednak świetnej siatki, inaczej precyzja, placing i ostrość piłek Francuza musi triumfo-

wać. Tłoczyński zbyt słabo grał jednak przy siatce, to też przegrał w stosunku 0:6, 2:6. Du Plaix pokonał w półfinale znanego w Polsce Czecha Hechta 6:3, 6:1.

Tłoczyński startuje teraz we wszystkich konkurencjach w turnieju w Monte Carlo; w double wraz z Jugosłowianinem Schafferem.

## Program niedzieli

Program sportowy Łodzi na nadchodzące dni przewiduje jedynie spotkania bokserskie i gry sportowe. W piątek odbędzie się mecz klubowy mecz bokserski Union — Widzewska Manufaktura, spotkanie z cyklu turniejów drużynowego o puchar prezesa Kamenberga. Ze względu na to, że sily przeciwników są równe, mecz zapowiada się b. interesująco. W sobotę odbędzie się rewanżowy mecz bokserski Geyer — CWS (Warszawa) w sześciu pierwszych wazach.

Niedziela w Poznaniu. Turniej blyskawiczny K... na stadionie miejskim z udziałem Sparty, Olimpii, Jutrzyki i Korony, puchar gimnastyczny sportowy w hali osrodka czolowych zawodników okręgu w związku z pobytami w Poznaniu trenera Klumbrzyka. Warta Legowa gra przyjezdnicze z Ostrowia, która ub. niedziele uległa na własnym boisku Poznani 4:5.

Sezon lekkoatletyczny w Poznaniu otwiera okręgowy bieg narciarski Sparty w dniu 15 marca o nagrodę wodnawą.

Trzy mecze drużyn ligowych odbędzie się w Krakowie w nadchodząca niedziele. Gracovia sporowadza Śląską „Poznań” — Katowice. Wisła rozegra spotkanie z A klasowa drużyna „Olszy, Garbarnia wyjeżdża na Śląsk, gdzie spotka się z Amatorskim K. S.

W Warszawie przebieg będzie niewątpliwie mecz bokserski. Poraz pierwszy w bieżącym sezonie zwolennicy „piłki okrągłej” będą mogli zobaczyć na „zielonej” murawie wszystkie arcy warszawskie drużyny ligowe. Najciekawszy będzie mecz Legia — Warszawianka, który się odbędzie na boisku Legii o godz. 12. Trzecia drużyna ligowa, Polonia, zmierzy swe sily z jedną z czolowych drużyn A-klasowych — Marymontem. Ten ostatni mecz odbędzie się również o godz. 12, na boisku Marymontu.

Mecz klubowy mecz bokserski Makkabi — Skra rozegrany zostanie w

Warszawie w wielkiej hali gimnastycznej Makkabi (Nalewki 2a), dnia 28 b. m. o godzinie 16.30. W meczu tym zadebiutuje szereg doskonale zapowiadających się pieszarzy Makkabi warszawskiej.

Jesteśmy już nieco zepsuci boksem w Warszawie. Przez nasze ringi przewinęły się co najlepsze pięści amatorskie Polski. A jednak spotkanie, które czeka nas w niedzielę, zasługuje na najwyższą uwagę i ściąganie zapewne tysiące zwolenników pięściarstwa.

Do walki z Warszawą staje bowiem ni mniej, ni więcej tylko reprezentacyjny zespół Poznania, tej stolicy pięściarstwa polskiego. Stolicy, której tron nie zdołał zachwiać nawet sukces I. K. P. nad Wisłą, tej ostoi najpiękniejszego stylu i najwspanialszych pięściarzy. Poznań przyjeżdża w składzie najsilniejszym. Nawet Stępiak zasili jego szeregi. Brak będzie tylko Tomaszewskiego, ukaranego, za unikanie walki z Wocłką na „eliminacjach” poznańskich.

Warszawa, która robi tak ogromne postępy, mobilizuje też najlepsze sily. Nikt nie wątpi, że to nie wystarczy na pokonanie

## Mecz pięściarski Warszawa -- Poznań

Defilada mistrzów naszego boksu na ringu w stolicy

Poznania. Ale stolica nie musim razem przegrać i wynik remisowy jest b. prawdopodobny. Cały szereg walk stać będzie na poziomie szczytów pięściarstwa polskiego.

Niestety przesunięcie Forlańskiego do wari piórkowej pozabawia nas znow gwoźdźcia meczu: widoku rewanżu z Gossem, na co czeka nie tylko Warszawa

ale i Poznań. Stępiak jest wielką niewiadomą i zastąpić Forlańskiego nie może. Zobaczymy jednak tak ciekawe walki, jak Kazimierski — Wolniakowski, Głowacki — Anioła, Seidel — Majchrzycki, Reutt — Arski.

Wreszcie Wystrach — Wiśniewski eliminacja oficjalna przed meczem Polska — Węgry. Młody, wybijający się

## Pilkarze śląscy

pierwsi zaczynają mistrzostwa

Na dzień 1-go marca h. r. wyznaczyl Sl. O. Z. P. N. rozpoczęcie rozgrywek o mistrzostwo pilkarskie okręgu.

Choć termin ten jest już tak bliski, jednakże sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona i nie wiadomo, czy opozycja zrealizuje swe zamiary secesyjne, czy też przystąpi karnie do rozgrywek.

Plan rozgrywek, ułożony przez Sl. O. Z. P. N., przewiduje następujący podział klubów i towarzysystw:

- 1) liga okręgowa — 12 klubów, 2) A klasa — dwie grupy po 11 klubów oraz trzecia grupa podokręgu Bielsko — Biala, 3) B — liga — 3 grupy po 8 klubów oraz 4-ta i 5-ta podokręgu Bielsko — Biala i Rybnik, 4) B — klasa — reszta towarzysystw. Równolegle z B — klasa rozgrywać spotkania rezerwy ligi okręgowej i A — klasy.

Do ligi okręgowej przydzielono z tak zwanej zeszlorzecznej „śląskiej ligi” 8 klubów, z drugiej grupy A — klasy 3 i z 3-ciej grupy A — klasy jeden klub, tak, że w bieżącym sezonie ligę okręgową tworzyć będą następujące kluby: Amatorski K. S., K. S. 06 Katowice, K. S. Śląsk Świętochłowice, K. S. Naprzód

Lipiny, I. F. C. B. B. S. V. Bielsko, K. S. 07 Sienianowice, Kolejowe P. W., K. S. Orzeł, K. S. Chorzów, Policjny K. S. i D. F. C. Sturm Bielsko.

Zgodnie z terminarzem rozgrywek odbędzie się 1-go marca h. r. następujące rozgrywki: liga okręgowa: Chorzów — Orzeł, Sturm — 06 Katowice, Naprzód — I. F. C. 07 Sienianowice — Policjny i Kolejowe P. W. — B. B. S. V. Pozaatem odbędzie się 10 meczów klasa A.

## „Biblioteczka Sportowa“

Główniej Księgarni Wojskowej pisana krótko, zwięźle, przez najwybitniejszych fachowców sportowych, bogato ilustrowana, w pięknej szacie

SPRZET NARCIARSKI	Tomik I. W. Junosza Dąbrowski — „Co to jest sport?”	75 gr.
WYBÓR WYBÓR	2. „Co każdy o boksie wiedzieć powinien?”	75
KONIEWACJA SMART	3. W. Ziętkiewicz — „Sprzet narciarski”	75
WYBÓR WYBÓR	4-5. W. Pyłtasński — „Tajniki walki zapasniczej”	1,50
	6-7. L. Szykowski — „Krótki podręcznik żeglarski”	1,50
	8-9. Z. Trylski — „Mały podręcznik obozowania”	1,50
	10-11. W. Pyłtasński — „Podnoszenie ciężarów”	1,50
	12-13. E. Lenartowicz — „Podręcznik wioślarstwa regatowego”	1,50
	14. T. Fonferko — „Jak zbudować kajak”	1,50
	15. C. Mierzejewski — „Zaprawa lekkoatletyczna”	w druku
	16. M. Zanuski — „Przewodnik po terenach narciarskich”	2,00
	17. E. Ślaski — „Zasady zaprawy i jazdy sportowej”	w druku
	18. F. Szymczyk — „Sport kolarski”	w druku

Do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej Warszawa, ul. Nowy Świat 69, oraz we wszystkich większych księgarniach

KAŻDA PRZEZORNA

PANI DOMU

POWINNA MIEĆ W SPIŻARNI ZAPAS

# WIN OWOCOWYCH LANGNERA

SPRZEDAŻ w PIERWSZORZEDNIYCH HANDLACH WIN

SKLEP WŁASNY: MARSZAŁKA POCHA Nr. 8 PRZY PL. TEATRALNYM



ZNKOMITE MYDŁO do golenia ST. GÓRSKIEGO

# Wódz narciarstwa polskiego o mistrzostwach Europy

## Wywiad z inż. Bobkowskim, jedynym Polakiem na zawodach F.I.S. w Oberhofie

Prezes Polskiego Zw. Narciarskiego inż. Aleksander Bobkowski przyjmuje naszego przedstawiela w wygodnie urządzonej sali, służącej mu za hotel w Wiśle. Osoba inż. Bobkowskiego jest zbyt dobrze znana światu sportowemu z długoletniej działalności narciarskiej oraz szeregu enuncjacyjnej i narazych tamach, aby należało ją dodatkowo charakteryzować.

Wijający się związków sportowych mówi powoli, namyślając się i akcentując każdy wyraz. Znaczą, że słowa nie padają tu na wiatr, że nie ma miejsca na puste frazesy lub rozbrzykaną gawędziarstwo...

Stąd wywiad z inż. Bobkowskim posiada zupełnie specjalne znaczenie i zupełnie specjalną wagę gatunkową. Są to pewne wytyczne, pewne ustalone poglądy, a nie mniej lub więcej lu-

żne projekty.

W narciarstwie wypada zacząć rozmowę od stanu pogody. Złwłaszcza w Wiśle, gdzie więcej mamy wody i rozczarowań, niż śniegu i sukcesów.

Wkrótce jednak rozmowa nasza schodzi na temat udziału Polaków w mistrzostwach FIS w Niemczech, gdzie inż. Bobkowski w pojedynkę reprezentował polskie narciarstwo sportowe.

— Czy pan inżynier jest zdania, że absencja nasza w Oberhofie była konieczna i celowa?

— Sprawa ta została już zatwierdzona w sensie negatywnym, dyskusyjnie więc nad nią nie ma celu. Powiem tylko tyle, że PZN nie miał decydującego głosu w tej sprawie i kwestja naszego wyjazdu została przesadzona poza murami Związku Narciarskiego.

— Jeżeli chodzi o moje zasadnicze stanowisko, to podzielam całkowicie pogląd francuski, że „nieobecni zawsze nie mają racji”. Niemcy mogli zrobić w Krynicy głupstwo ze względu politycznych, sport polski na podobnie kosztowne eksperymenty nie stać! Pod żadnym pozorem nie wolno nam dawać wytrącać się z równowagi, ponieważ każdy chwyciny krok jest wykorzystywany przeciwko nam.

— Czy pan inżynier zauważył w Oberhofie, jakieś ślady wrogiego ustosunkowania się organizatorów do Polski?

— Naogół — nie. Byłem przyjmowany równie serdecznie, jak delegaci innych państw, spotkano mnie na dworcu, otoczono opieką i t. d.

— Natomiast na przyjęciu oficjalnym nie zauważyłem wśród

chorągiewek wszystkich państw reprezentowanych na mistrzostwach, barw polskich. Zresztą brakło także flagi belgijskiej i jeszcze jakiegoś państwa.

— Nie chcę przesądzać zleży w tym wypadku, ale z drugiej strony nie chce mi się pomieścić w głowie, żeby przy bardzo sprawniej technicznie maszynie organizacyjnej mogło zaistnieć tego rodzaju zaniedbanie. Wyciągając z tego faktu konsekwencje, nie poszedłem wogóle na bankiet pożegnalny.

— A strona organizacyjna i sportowa zawodów?

— Jak już powiedziałem, organizacja techniczna na bardzo wysokim poziomie. Gościnność pojeła po niemiecku: za wyjątkiem jednego bankietu, wszystko pozatem płacili uczestnicy. O podobnie serdecznym i gościnnym przyjęciu jak w Zakopanem — mowy niema.

— W wynikach zawodów zauważyło się — mojem zdaniem — dalsze wyrównanie klasy skandynawskiej i środkowo-europejskiej. Europa znowu nieco się dźwignęła i Norwedzy nie zawsze obsadzali wszystkie pierwsze miejsca. Najlepiej spisali się tu Szwajcarzy i Czesi, nieźle Niemcy, zawiędli Finowie. Zresztą wyniki były już ogłoszone przez „Przeгляд Sportowy”.

Trasy były wybrane umiejętnie i zbliżone do norweskich, leśne i kretne. Nowa wielka skocznia (Hindenburg-Schanze) zdawała w zupełności, umożliwiając skoki do 62 mtr.

— Zainteresowanie zawodami olbrzymie. 20 pociągów dodatkowych dowoziło stale publiczność. Na skokach było w tej malej miejscinie, która ma tysiąc

stałych mieszkańców, 30.000 przyjezdnych.

— Czy nasi zawodnicy mieli by tam szanse na dobre miejsca?

— Pośrednie porównania wskazyują, że — tak. Jesteśmy obecnie nieco słabsi tylko od Czechołowacji, która przecież wróciła z Oberhofu z poważnymi sukcesami. Uważam, że specjalnie w skokach nasza pierwsza klasa miałaby coś do powiedzenia.

Training Elvruma zrobił swoje! Jaka szkoda, jaka niepowetowana szkoda, że wskutek opóźnienia w wyasygnowaniu pieniędzy trener mógł być zaangażowany dopiero 10 stycznia...

Tyle inż. Bobkowski o naszym rewanżu za Krynicę i o wrażeniach z Oberhofu. Ze spostrzeżeń tych należałoby wyciągnąć daleko idące wnioski na przyszłość.

Jan Erdman



NA SKOCZNI W GLEBCU. Mistrzyni Polski, Bronisława Staszek Polankowa rozmawia z narciarzami szycującymi się do skoków.



NA STARCIE 15 KLM. Gen. Przędziecki skraca sobie czas rozmową z zawodniczkami. Pierwszy od lewej wicemistrz Polski, pogromca Br. Czecha Wł. Zytkowicz.

### Wśród pięściarzy

Reprezentacja bokserska Polski na mecz z Węgrami w dniu 8 marca b. r. w Poznaniu została ustalona przez kapitana związkowego P. Z. B. Sadowskiego po niedzielnych „eliminacjach” w Poznaniu w następujący sposób: musza: Wołniakowski (Warta), kogucia: Forlański (Warta), piórkowa: Rudzki (Naprzód — Lipiny), lekka: Seweryniak (Sokół — Łódź), półśrednia: Arski (Warta), średnia: Majchrzycki (Warta), półciężka: Wiśniewski (Warta) lub Wystrach (Gdańsk) zdecydowały niedzielna eliminacja w Warszawie, ciężka: Wocka (Śląsk).

Wocka — Stibbe, spotkanie tych dwóch zawodników odbędzie się 1 marca w Łodzi, w ramach zawodów rewanżowych CWS (Warszawa) — Geyer.

Pięściarskie mistrzostwa okręgowego okręgu poznańskiego rozpoczynają się 14 marca i trwać będą do 6 kwietnia, w którym to dniu rozegrane zostaną finały w jednym z kin miejscowych.

Ostatnie międzynarodowe spotkanie pięściarskie Polska — Austria przyniosło, jak się dowiadujemy, deficyt około 2000 zł. Doszło do tego, że P. Z. B. nie miał w sobotę pieniędzy na uregulowanie rachunków. Powodem deficytu był niewątpliwie niefortunny pomysł przeniesienia tego spotkania z Katowic do Królewskiej Huty.



ELVRUM trener narciarzy polskich, był w Wiśle najlepszym skoczkiem.



ZDZISŁAW MOTYKA jest w chwili obecnej bezkonkurencyjnym biegaczem, który przynosi zaszczyt narciarstwu polskiemu.

### Echa mistrzostw narciarskich

Loteczkowa startowała w Wiśle do biegu pań w stanie podgorączkowym. Po biegu Loteczka miała temperaturę 39 stopni i zmuszona była pozostać przez dłużej pod opieką lekarską w Wiśle.

Sędziami orzekającymi w skokach byli narciarski mistrzostwach Polski pp. Loteczka, dr. Moser (Czechosłowacja) i dr. Stonawski (Bielsko). Wyszukiwanie na pierwsze miejsce Schwa (Austria) i uplasowanie Wranę (Czechosłowacja) przed Czechem spotkało się ze zdziwieniem znawców narciarstwa.

Skład komisji sędziowskiej podaliśmy błędnie w poprzednim numerze. Musil (Czechosłowacja) narzekał po biegu 50 km. w Wiśle na niestandardne wytyczenie kierunku, które spowodowało zbrzezanie jego z właściwej trasy. Tymczasem to jest o tyle nieistotne, że Motyka prowadził bieg od pierwszej chwili i na poszczególnych odciunkach systematycznie nadrabiał swoją przewagę. Natomiast nie ulega wątpliwości, że Musil czuł w nogach pięćdziesiątkę z Oberhofu i osiemnastkę w Wiśle. Takie trzy biegi w ciągu tygodnia mogą zmęczyć!

Wisła zakopiańska najlepiej obsesła

W III raidzie zimowym Kraków — Zakopane, zorganizowanym przez Krakowski Klub Automobilowy, wzięło udział 20 wozów, z których 17 przyszło do mety w Zakopanem w przepisanym czasie. Jazda odbywała się wprawdzie przy wspaniałej pogodzie, ale przy nieszczególnych warunkach drogowych. Zawodnicy mieli do pokonania niecałkowicie grube jessze, ale rozkład pokładów śniegu, miejscami błota. W ogólnej klasyfikacji pierwszą nagrodę zdobył Tadeusz Bukowiecki (KKA) na Fiatcie — 337 pkt. Drugą nagrodę uzyskał Józef Mojszyszek (CSR) na Tatrze — 320 pkt., trzecia Stanisław Broniowski (KKA) na Tatrze — 320 pkt.

Nagrodę dla pań zdobyła Marja Szembekówna (KKA) na Tatrze — 320 pkt. Nagrodę przechodnią za najciężniejszy udział zdobył po raz drugi Krakowski Klub Automobilowy.

Świetny rekordzista Malcolm Campbell po jeździe na „Bielimym Platku”, dosiadł matęgo „Austina” (typ, Leov). Początkowo nie mógł wydobyc z niego zwykłej szybkości. Dopiero po paru dniach, podczas drugiej próby, osiągnął szybkość 152 km na godzinę, co stanowi nowy rekord w kategorii wozów o długości 750 cm. sześć. (z kompresorem).



BIANGA (GEDANIA) wicemistrz Polski w koguciej, zwycięstwem nad Gossem udowodnił swą wysoką klasę.

### Dlaczego odebrano P. Z. P. stadion pływacki w Warszawie

Sprawa stadionu pływackiego w Warszawie przy ul. Łazienkowskiej otrzymuje ciekawe oświetlenie. Wobec katogorycznej obietnicy PUWP, że basen zostanie oddany związkowi w stałą administrację, PZP zaniechał się w budowie jego finansowo. Jednakże po pierwszym roku administrowania pływackim, obiekt ten został oddany Osrodkowi W. F., wskutek rzekomo wadliwej gospodarki.

Na kilkakrotnie ponawiane żądanie uzasadnienia zarzutów zleci gospodarki, PZP otrzymał wylczenie szeregu usterek buchalteryjnych. O charakterze



HOKEIŚCI GYM. SZKOŁY MAZOWIECKIEJ zwyciężyli w międzyszkolnym turnieju hokejowym w Warszawie, a w Łodzi pokonali L. K. S. 2 : 0

### Notatnik piłkarza

Kossok ma według kursujących pogłosek wstąpić do Pogoni.

Dwa mecze Polonia — Legia rozegrane zostaną w Warszawie w czasie świąt Wielkiej Nocy. W tym roku nie będziemy więc oglądać w te święta zagranicznej drużyny. Natomiast Legia stara się o dobrego przeciwnika za granicą na Zielone Świąta.

Polska nie weźmie udziału w pucharze dla amatorów. Ostatnie walne zgromadzenie pozostawiło kwestie te do uznania zarządu, który postanowił drużynę naszą z rozrywek tych wycofać.

Mecz Polska — Rumunia zawodowa proponowany jest przez PZPN na dn. 20 września r. b. we Lwowie.

Mecz Polska — Czechosłowacja w d. 14.VI odbędzie się w Warszawie, mecz z Jugosławia w dn. 25.X w Poznaniu. Miejsce spotkania z Węgrami nie jest jeszcze ustalone.

Lista sędziów podana w ostatnim numerze, nie jest listą sędziów ligowych, a tylko proponowanych przez OKS-y do prowadzenia zawodów ligowych.

Mecze ligowe zaczynają się będą: 22.III o g. 7.30, 29.III o g. 16.11—19.IV, o g. 16.30 26.IV — 14.V o g. 17.17 — 31.V o g. 17.30, w czerwcu i lipcu o g. 18.



WŁADYSŁAW ZYTKOWICZ dzięki świetnej formie, pokonał Czechę w mistrzostwach Polski.

### Lekka atletyka w cytrach

233 kluby zgrupowane w P. Z. L. A. rozdzielała się między 10 poszczególnych okręgów w sposób następujący: Okręg warszawski 47 klubów, Śląski — 35, pomorski — 34, lwowski — 22, łódzki — 22, wileński — 18, krakowski i białostocki po 15, poznański — 14 i lubelski — 11.

W porównaniu z r. 1929 przyrost klubów wynosi 27.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli w r. ub. lekkoatletci: Warszawianie (5), Warty (3), Polonia, A. Z. S. W-wa i Cracovii (po 2), oraz A. Z. S. Kraków, WKS, 3 p. sap Wilno, Sokół, Koronowo i W. K. S. 42 p. p. Białystok (po jednym).

Tytuły mistrzyni zdobyły zawodniczki: A. Z. S. Warszawa, Stadionu z Kr. Huty po 4-ry, Sokola Grażyńny — dwa i Makabi, Wilno — jeden.

24 mistrzostwa Polski w czasie swej amatorskiej kariery lekkoatletycznej zdobył Antoni Cejzik z Polonii. Jest to rekord niedościgniony przy obecnej konkurencji bodaj na zawsze. Drugi — Kostrzewski (A. Z. S. Warszawa) ma „tylko” 15-cie tytułów, jego kolega klubowy Szydłowski — 13-cie, Sośnicki (Pol.) — 11-cie, Szeñajch (Warszawianka) — 10, Cybulski (Pogon) — 9, Ku-

char (Pog.) — 8. Ta samą ilość zdobył Adamczak (AZS. W-wa) i s. p. A. Freyer (Pol.).

Dobrowolski (AZS. W-wa) ma 7 tytułów, a po 6 — Heliasz (Warta), Baran II (AZS. Pozn.) i Sikorski (Stadion). Po pięć tytułów zdobyli Rother (Pol.) Ziffer (Wisła) i Trojanowski W. (AZS. W-wa). Meska reprezentacja lekkoatletyczna Polski brała dotychczas udział w 16-tu spotkaniach międzypaństwowych, przyczem w kraju rozegrano 5 spotkań (4 wygrane), a zagranicą 11-cie (4 wygrane).

68-mlu lekkoatletów reprezentowało ogółem nasze barwy w meczach międzypaństwowych. Rekord startów (14) posiada Szeñajch, po 13-cie razy występowali Adamczak i Sikorski, po 11-cie — Cejzik i Baran II, po 10 — Kostrzewski i Trojanowski.

Najwięcej zwycięstw odniósł Kostrzewski (10), dalej idą Sikorski (9), Pełkiewicz (8), Kusociński (7), Szeñajch i Baran (po 6), Adamczak (5), s. p. Freyer (4), Biniakowski Dobrowolski i Trojanowski (po 3).

Karty ogłoszeń dla zawodników tenisowych zostały wprowadzone w r. b. Zawodnik może występować w barwach tylko jednego stowarzyszenia, wolno mu jednak występować w barwach swej uczelni lub oddziału wojskowego. W ciągu roku wolno tylko raz zmienić barwy klubowe, przyczem o ile zawodnik nie zalega z zobowiązaniami finansowymi, nie można odmówić wydania mu zwolnienia. W nowym stowarzyszeniu wolno grać już po upływie dwu tygodni.

Podział tenisistów na klasy ma obowiązywać od roku bieżącego. Do pierwszej klasy należą sklasyfikowani od—40 do—15.4, do drugiej od—15.3 do—0, a do trzeciej pozostali.

Lista sędziów naczelnych będzie ustalona przez PZLT i tylko osoby znajdujące się na tej liście będą miały prawo prowadzić zawody.

Klasyfikacje graczy uskutecznić będzie oddał Komisja Sportowa po porozumieniu z kapitanem związkowym PZLT. Za podstawę brane są przedewszystkiem spotkania o mistrzostwo Polski. Wększa waga maia spotkania pod koniec sezonu i spotkania pięćciosetowe.

Komisja Kwalifikacyjna jako organ pomocniczy Zarządu wydaje opinie w sprawach dotyczących przyjęcia członka, udzielania głosów dodatkowych, udzielania ulg i t. d.



KUNZE (NIEMCY) pokonał w meczu robotniczym Polaka Niemcy 9:7 Pankiewicz, a w Łodzi pokonał L. K. S. 2 : 0

Doskonale skoki Br. Czecha nie mogą już uratować dla mistrzostwa Polski

W przeciwieństwie do soboty, pogoda niedzielną nie przyniosła ze sobą słońca i ciepła...

Od samego rana ciągnęła pod skocznię publiczność. Co najmniej 1.500 osób obsadziło zeskok, a 300 aut stało na pobliskiej polanie...

Program rozpoczęto od skoków do kombinacji. Zawodnicy nasi stanęli na starcie w dziwnym nastroju...

W pierwszej kolejce udaje mu się wspaniały skok 46 mtr., ustalony pewnie. Barton ma tylko 38,5 mtr., chociaż nie można powiedzieć, żeby się oszczędzał...

Drugą kolejką skoków zaczyna się od upadku bardzo dobrzego Vranego (CSL Czechosłowacja), który po uzyskaniu w ładnym stylu 42 mtr. stacza się z zeskoku na mostek i spada do strumienia...

Młody Schindler skacze poprawnie 39 mtr. Głodkiewicz, reprezentujący nadchodzącą generację skoczków...

Antoni Stoszek wykazuje znaczne niedociągnięcia stylowe. odbija się zapóźno i staje przy 36,5 mtr.

Przed wzięciem udziału w turnieju należało bezwzględnie trenować wiosenny sezonie. Trening przed meczem różni się zasadniczo od treningu ogólnego...

Zadaniem treningu będzie więc teraz tylko ostateczne wykończenie techniki, przywyczerzenie graca do częstszych zmian, rodzaju i wysokości uderzenia...

Tak więc gdy w pierwszym okresie wiosennym nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Formę fizyczną doprowadza się do szczytu tylko w wypadku gdy się ma przed sobą odrazu mecz międzklubowy lub międzypaństwowy...

Formę fizyczną doprowadza się do szczytu tylko w wypadku gdy się ma przed sobą odrazu mecz międzklubowy lub międzypaństwowy...

Formę fizyczną doprowadza się do szczytu tylko w wypadku gdy się ma przed sobą odrazu mecz międzklubowy lub międzypaństwowy...

„Na skoczni i trasie w Wiśle”

Wspaniała forma Zdz. Motyki przynosi Polsce jedynę zwycięstwo w maratonie

W poniedziałek, dnia 23 lutego odbył się bieg na 50 km., którym jednocześnie zostały zakończone mistrzostwa narciarskie Polski...

Powietrze nadzwyczaj ciężkie, przesiało wodą i zimno, działało bardzo szkodliwie na oddech. Trasa bardzo trudna...

Do biegu zgłosiło się 43 zawodników, jednak na skutek b. ciężkich warunków śnieżnych odstąpiło od

biegu na miejscu 18 zawodników, a sam bieg ukończyło 16 biegaczy. Zawodnicy znaleźli się w kłopotach zaraz przy smarowaniu nart...

Pierwszy wystartował Stehlik (Czechosłowacja), zaraz za nim jego rodak Musiil i po paru minutach rozpylnęli się zupełnie w ciężkiej mgłce...

Już na 12-ym km. wybija się na pierwsze miejsce Motyka Z. uzyskując najlepszy czas 1 g. 10 m. 13 s. Biorąc jego czas za standardowy...

Termin mistrzostw Polski przypada na koniec sierpnia; mistrzostwami Polski rozpoczyna się sezon jesienny...

Sezon turniejów wiosennych kończy się w czerwcu. Potem następuje szereg turniejów w uzdrowiskach. Stanowią one miłą rozrywkę...

Jest to okres odpoczynku dla tenistów. Kto dużo grywa, wie w jakim stopniu tennis wyczerpuje pod względem nerwowym...

Staną do turnieju należy zupełnie już przygotowanym, by móc jak najlepiej wykorzystać swe umiejętności...

Koniec sezonu wykorzystuje się znow na trenowanie nowych uderzeń. Robiąc, że tak powiem, przegląd nabytych w sezonie wiadomości...

Jeżeli jedna uwaga dla młodych graczy, którzy się często zajądą do systematycznego treningu z wzięciem na to, że nieraz długo trzeba czekać na wyniki...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Wiosenny sezon nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

M. STOLAROW

Trening tennisty

Jak należy prowadzić racjonalną zaprawę przed sezonem i na korcie

każdy gracz, po dłuższym sezonie potrzebuje odpoczynku. Na początek sezonu uważam za najlepsze lekki trening w ciągu ostatnich dwóch trzech dni przed meczem...

W okresie turniejów wiosennych nie należy grać setów, a już w żadnym razie na wygraną...

Bieg 5 klm. pań

Polankowa nadal bez konkurencji

W niedzielę odbył się według programu bieg pań na 6 klm. Dzień zapowiadał się pochmurny z przelotnymi opadami deszczowymi...

Start do biegu pań wyznaczony na godz. 10.31, uległ pewnemu opóźnieniu. Po raz pierwszy może znalazły się nasze gwiazdy narciarstwa w pełnym komplecie...

Polankowa wykazała więc znow, że jest bezkonkurencyjną wśród narciarek polskich. Ani Stopkówna, ani Giewontówna, ani Loteczkowa...

Br. Podczaski 5) 51.000 klm. autem

Kariki z wyprawy naokoło świata

Madryt zjawia się tak nagle i niespodzianie, jakby wyrósł z pod ziemi. Jedzie się naga pustynią, między skałami i bez żadnego wstępu wjeżdża się odrazu do miasta...

Mimo to zajechaliśmy na morze przystani pasażerskiej w Barcelonie punktualnie o godzinie czternastej — „Iberia” właśnie odbijała od brzegu.

Przedstudjowawszy wszystkie możliwe rozkłady jazdy towarzystw okrętowych, zdecydowaliśmy się w końcu na „Campanę”...

czuły na horyzoncie kontury olbrzymich luf armat angielskich na Gibraltarze i hiszpańskich na Guacie. Po silniejszym bujaniu poznaliśmy odrazu, że kołysz nas już potężne fale Atlantyku.

Nietylko reporterzy, wiecznie żądni sensacji, lecz i poważni uczeni twierdzą stanowczo, że wyspy Kanaryjskie są jedną z nielicznych pozostałości owego mitycznego kontynentu przedhistorycznego...

twory pochodzenia wulkaniczne, które potężną siłą wyrzuczone zostały z dna morza. Wszędzie rozpościerają się kraterki wulkanów, przeważnie dawno nieczynne.

Wyspy Kanaryjskie leżą mniej więcej 100 kilometrów od wybrzeża afrykańskiego, nieco na północ od zwrotnika. Archipelag składa się z dziesięciu gęsto zaludnionych wysp...

sadzone palmami, które w dużym stopniu przypominają Barcelonę lub Madryt.

Jeżeli jedna uwaga dla młodych graczy, którzy się często zajądą do systematycznego treningu z wzięciem na to, że nieraz długo trzeba czekać na wyniki...



# Mistrz Polski i najlepszy Polak

## Sylwetki Bartona i Żytkowicza triumfatorów mistrzostw narciarskich



O PUHAR FRANCJI

Moment z meczu rugby między reprezentacjami południowego zachodu i północnego wschodu.

Antonin Barton jest homo novus na międzynarodowym terenie narciarskim. Dopiero wypadki bieżącego sezonu, jak mistrzostwa Czechosłowacji, a przedewszystkim zawody FIS w Oberhofie, zwróciły powszechną uwagę na tego młodzieńca.

Narciarski mistrz Czechosłowacji i Polski liczy sobie 22 lata i pochodzi z terenu podgórskiego z Wysoke nad Jezero w Karonoszach. Tylko w górach mógł wychować się podobnie doskonale pod względem fizycz-

nym typ ludzki. Barton to nie tylko siła, to młodość, harmonia i zdrowie!

Barton był już raz w Polsce na zawodach FIS w Zakopanem, jednak udział jego przeszedł bez wrażenia, ponieważ młody biegacz, odslużujący wówczas powinność wojskową, startował bezosobowo, jako członek patrolu czeskiego.

W zeszłym roku najpoważniejszym sukcesem Bartona był również wspaniały wynik patrolu czeskiego, który zajął w Holmenkollen trzecie miejsce za Norwegią i Szwecją, a przed wszystkimi armiami środkowej Europy i m. in. Polska.

W bieżącym sezonie Barton bije w Jilemnicy Bronka Czecha i zdobywa mistrzostwo Czechosłowacji. Na zawodach FIS w Oberhofie jest on najwzrostniejszym i najbogatszym w sukcesy zawodnikiem środkowo-europejskim. W osiemnastce jest 12-tym, w skokach 21, a w pięćdziesiątce siódmym i jednocześnie pierwszym nie-Skandynawem. Specjalnością jego są biegi, w skokach stoi również na wysokim poziomie, nie rozporządza jednak zbyt efektywnym stylem.

Władysław Żytkowicz (S. N. P. T. T. — Zakopane) stoi w klasyfikacji biegu złożonego o mistrzostwo Polski na drugim miejscu tuż za Bartonom. W lekkiej atletyce, pływaniu, kolarstwie i t. d., gdzie tytuł mistrza może zdobyć tylko obywatel polski, właśnie Żytkowiczowi przypadł w udziale zaszczyt noszenia Białego Orła.

Nie bawiąc się jednak w rozważania teoretyczne stwierdził

trzeba, że Żytkowicz udowodnił w Krynicy nie tylko swą przynależność do elity polskiej, ale również dał do poznania, iż w sprzyjających warunkach największym faworytom potrafi spłatać figla.

Żytkowicz ma obecnie 24 lata i startuje akurat tyle lat, co Broněk Czech (dziewiąty rok). Pierwsze kroki tych piętnastoletnich młodzieńców w 3-jej klasie w Zakopanem przyniosły Żytkowiczowi sporo laurów i szybki awans do klasy pierwszej.

W 1926 roku Żytkowicz zdaje maturę i idzie do wojska. Przez dwa lata przebywa w szkole podchorążych w Łobzowie, potem zostaje referentem sportowym komisji zdrojowej w Krynicy, budząc do życia narciarstwo w tej miejscowości.

Na jesieni zeszłego roku wicemistrz Polski odczuwając potrzebę dalszego kształcenia się wstępuje do CIWF jako słuchacz, a jednocześnie zostaje instruktorem narciarskim uczelni. Po ukończeniu CIWF Żytkowicz nosi się z zamiarem dopelnienia swych studiów zagranicą.

Za największy swój sukces w dotychczasowej karierze sportowej uważa Żytkowicz — obok



CLAES THUNBERG (FINLANDIA)

zdobył po raz piąty mistrzostwo świata w jeździe szybkiej. Już treningi w St. Moritz, w czasie których go widzimy, stwierdziły jego świetną formę.

zajęcia obecnie pierwszego polskiego miejsca — zdobycie mistrzostwa Rumunii w 1929 roku, przy udziale Polaków, Czechów, Jugosłowian i Rumunów. Niedzielny wynik tłumaczy sobie świetnym przygotowaniem gimnastycznym w CIWF oraz specjalnie korzystnym nastawieniem psychicznym. O współzawodnikach swych wy-

raża się następująco:

— Barton to wielki przebój, Czech jest w dalszym ciągu najlepszym narciarzem polskim, ale nierównym w wynikach, a Karol Szostak technicznie doskonale może podołać olbrzymiemu wysiłkowi fizycznemu.

Ale Żytkowicz zapomniał dodać, że bieg 15 km. i konkurs skoków zaprezentowały nam jednocześnie, że zawodnikiem o najrówniejszej i najlepszej przeciętnej formie jest — Władysław Żytkowicz.

## Bocheński przed sezonem pływackim

### Co robi i co planuje nasz mistrz w Belgii

Antwerpia, 24 lutego.

Pływak mistrz Polski, Bocheński po powrocie z kraju zakopał się w Gandawie biorąc z basenem chwilowy rozbrat. Dwumiesięczny przymusowy odpoczynek z powodu zamknięcia basenów gantawskich nie wychodzi mu jednak na dobre, bowiem mistrz nasz tyje z przerażającą szybkością. Kilka dni temu „Nestor” pływaków tutaj szych, Blitz, w rozmowie ze mną podniósł alarm, iż Bocheński żyjąc podobnie jak teraz skończy się bardzo wcześniej i wróży mu chorobę sercową. Gimnastyka codzienna jest dla Bocheńskiego obowiązkiem — mówi — inaczej nastąpi katastrofa.

A Bocheński z trudem zapinając guziki swego palta nazywa idiotami tych wszystkich, którzy mu mówią, iż tyje i z uporem dziecka wstrzymuje się od wszelkich ćwiczeń.

Sezon wiosenny zbliża się coraz bardziej. W tym roku program zawodów jest nie mniej obfity jak w roku ubiegłym. Idą na pierwszy ogień zawody o puchar Haertza (15 marca), gdzie Bocheński spotka mistrza Belgii Guilminiego (z Bruges). Płyną 100 i 400 m. Biorąc pod uwagę obecny odpoczynek należy się obawiać, iż Belg trenujący bez przerwy weźmie rewanż za serię

zeszłorocznych porażek. Bocheński z drugiej strony posiada już zbyt dobrą markę by chciał ją narażać na szwank w tem spotkaniu i dlatego przypuszczam, że mimo przeciwał Guilminiego przetrzebie mu tradycyjnie skórę. Jaka świętość dla Belgów jest Bocheński świadczy ostatni wywiad rekordzisty belgijskiego na 200 m. Guilminiego. O-

świadcza on w „Les Sports”, że jego największym marzeniem jest zwycięstwo nad Bocheńskim. Nie jest to łatwe, bo Polak należy do klasy, gdzie tylko talentom wstęp jest dozwolony. Lecz porażka z nim nie przynosi imy, bowiem zawsze ma się wrażenie dumy, iż z takim pływakiem się startowało. Jak widzimy mistrz belgijski

## Więści o Szamocie

Paryż, w lutym.

Szamota zapowiedział starty w wiodromie zimowym w Paryżu jeszcze na początku zimy. „A tu cicho i glucho, nie o mistrza niesłychać.

Co się dzieje z Szamotą, dlaczego nie startuje? Szukam go w Wiodromie, na treningu go niema. Zamiepokojony ide złożyć mu wizytę. Zastaję Szamotę w łóżku, pokażna bródka dowodzi, że mistrz od dłuższego czasu już leży.

— Co się z Panem dzieje, panie Heniu?

— Niech pan sobie wyobrazi, że na „stare lata” dostałem odry. Szczęśliwie jest ona już na ukończeniu. Tej zimy mam specjalne

go pecha, wszystkie moje plany wzięły w łeb.

— To znaczy, że nie ma już mowy o startach na krytym torze?

— Tak, to jest już wykluczone. Czuję się już coraz lepiej i mam nadzieję przedko dojść do siebie. Chcę zacząć jaknajprędzej treningi, żeby być w pełni formy na sezon wiosenny!

— Więc, kiedy najwcześniej zobaczymy Pana na starcie?

— Sądze, że będę się ścigał dopiero w kwietniu, ale już na otwartym torze.

Zycząc Szamocie prędkiego powrotu do zdrowia, żegnam sympatycznego mistrza.

K. Gr.

Szwedzka lista najlepszych tenisistów ma brzmienie następujące: 1) Thoren, 2) Oestberg, 3) Malinström, 4) Garrell, 5) Ramberg.

Projekt rozgrywania pucharu Davisa co drugi rok ma wszelkie nadzieje na realizowanie. Wnioskodawców — Południową Afrykę — poprze energicznie Anglia.

Rene Lacoste, jedyny groźny rywal Cochet'a, poddał się operacji ślepej kieszki i bezpośrednio po przejściu okresu rekonwalescencji zamierza rozpocząć intensywny trening.

Świetna tenisistka Lilly Alvarez jest również niemal dobrą narciarką. W biegu zjazdowym w St. Moritz Hiszpanka przegrała tylko o parę sekund ze zwyciężczynią Szwajcarką Rominger.

Pingpongowy mistrz świata Szabados przegrał w Budapeszcie z Anglikiem Bullsem w ramach meczu Węgry — Anglia, wygranego przez Węgry w stosunku 16:5.

Nowy talent lekkoatletyczny Ameryki młody student Coan zapowiada się istotnie wspaniale. Nietylko bowiem wygrał on milę ang. w znakomitym czasie 4:13, ale pokonał Ray Congera, który od trzech lat nie przegrał ani razu. Na tych samych zawodach rekordzista świata Sera Martin doznał nowej porażki, przegrywając bieg 880 y. w czasie 1:52.4 do Chapmana. W pobitem polu byli tacy zawodnicy jak murzyn Edwards i Paul Martin.

Narty z przed 4000 lat wykopano w torłowisku w Szwecji.



JAN MARUSARZ

Trzeci z trójki słynnych braci zdobył mistrzostwo Truskawca.



SONIA HENIE NIKOGO SIĘ NIE BOI

Na rozpoczynających się w sobotę w Berlinie mistrzostwach świata, młkt nie może zdezonizować wirtuozki łyżew.



NA SIŁONECZNEJ RIVIERZE

uczestniczki raidu Paryż — St. Raphael po przebyciu mroźnych wyżyn alpejskich znalazły się pod palącymi promieniami południowego słońca.



TRENING MISTRZÓW HOKEJA

Mistrzowie zawodowi świata: Boston Bruins Hockey, zdobywcy pucharu Stanleya przy pracy.

Prenumerata kwartalna zł. 7. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m. szerokości szpalty red. w tekście zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja: Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S. A., Warszawa, Marszałkowska 3/5/7. Centrala: Tel. „Prasa Polska” Nr. 8 — 02 — 40. — Konto w P. K. O. Nr. 131-20. Filie: Marszałkowska 118; tel. 693-97, Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor przyjmuje we wtorki, czwartki i piątki od 12 — 2.

Redaktor naczelny: KAZIMIERZ WIERZYŃSKI

Redaktor odpowiedzialny: MARJAN STRZELECKI